

Piszemy wiersze!

Dwa Gołąbki

Miłość? Wiesz Co to jest?
Tak, ja od zawsze chce ją mieć !
Duża, mała z serca, z duszy
Czasem nawet nam się kruszy
Każdy o niej marzy!
Czy to w Górach czy na plaży! Wiosna,
lato, może Zima?
Długo nas ta miłość Trzyma!
Czy to przedmiot?? Raczej nie
To uczucie, które widzieć chce!
Patrz! Dwa gołąbki siedzą
w Górze
Jeden drugiej chce dać różę
Co ty mówisz, jakie Róże?!
Takie niewidzialne, takie Duże!
Widzisz te kotki malutkie??
Oj widzę są takie słodziutkie !
A tam mama, opiekuje się z troską nimi
I ma rację takimi pięknymi!
Oj głuptasie Głuptasie

Paula Morawska Kl. 1BLO

Wyznanie

Kocham
Choć czasem już tracę nadzieję
Kocham
i wierzę w Nasze spełnienie
Kocham
i czuję, że to na zawsze
Kocham
Choć dzisiaj samotnie zasnę
Kocham
niekiedy znaczy za mało
Kocham
i czuję że Ty mnie tak samo
Kocham
lecz czasem Cię nie rozumiem
Kocham
Po prostu najlepiej jak umiem

Michał Skrobosz Kl. 1BLO

Tęsknota

Tęskno mi za Tobą
moja miłości
Drogi przebyte by Cię
odnaleźć
Serce mi drżało, gdy Cię
zobaczyłam
Lecz Ty mnie nie
poznałeś
Spojrzałam smutno i
odeszłam Serce Chłodne
jak Kryształ, oczy mokre
*Klaudia Lewandowska
KL. 1 BLO*



Tego nie znajdziecie w żadnej gazecie!

MIESIĘCZNIK



NUMER 5 (50)

SOCHACZEW

15 marca 2009 r.

CENA - DO NEGOCJACJI

Nieprzekraczalna granica – 50 gr.



W numerze:

Faceci w czerni, czyli
nasi z Budowlanki!

Fotoreportaż

Fenomen rytmu

Co z jedynkami?

Matura i co dalej!

Koniec semestru!

Dziewiątego stycznia zakończyliśmy I semestr. Oto jego podsumowanie:

W liceum ogólnokształcącym bez żadnej oceny niedostatecznej jest 44,8 % uczniów. Najwięcej w klasach pierwszych (51,12 %), zaś najmniej w trzecich (40,13 %). Podobnie jest ze średnią ocen – w pierwszych klasach wynosi ona 2,94, a w trzecich 2,64. Odwrotnie jest z frekwencją: uczniów klas trzecich widzimy najczęściej (86 %), natomiast najrzadziej pierwszorzecznych (83 %).

W szkołach zawodowych najmniej uczniów bez oceny niedostatecznej jest w klasach pierwszych (29,3 %), zaś najwięcej w trzecich (57,83 %). To też przekłada się na średnią ocen – w pierwszych klasach wynosi 2,56, a w trzecich 2,91. Najwyższą frekwencję mają uczniowie klas drugich i trzecich (po 73 %), najniższą pierwszoklasiści (67,25 %).

W liceum profilowanym bez oceny niedostatecznej jest 47,06 % uczniów. Średnia klasy wynosi 2,97, a frekwencja to 82 %.

W technikum najwięcej uczniów bez oceny niedostatecznej jest w klasach czwartych (40,86 %), najmniej w pierwszych (20,47 %). Najwyższą średnią mają klasy trzecie – 2,65, a najniższą klasy pierwsze – 2,48. Najniższą frekwencję mają uczniowie klas drugich (80 %), zaś najwyższą klas pierwszych (87 %).

Dla jednych te wyniki są dobre, dla innych nie. Tylko my wiemy, czy daliśmy z siebie wszystko, czy też stać nas na więcej. Jedno jest pewne: musimy postarać się, by obecny semestr okazał się lepszy od poprzedniego.

Mitsuki

Wiosno, przyjdź!

Czy nie sprzykrzyła Wam się zimowa pora? Nadszedł czas przejściowy między zimą a wiosną, który jest jeszcze mniej lubiany, a nazywa się przednówek. Mimo że na śnieg raczej się nie zapowiada, to nadal jest chłodno i za wcześnie na zmianę garderoby, a i okulary przeciwsłoneczne muszą jeszcze poleżeć na dnie szuflady. My - dziewczyny, możemy się już zacząć przygotowywać fizycznie na zmianę ubioru - bądź co bądź koniec z kałesonami ☺. Jakiś basen, fitness i choć sama nie korzystam, to solarium również wchodzi w grę. No i przede wszystkim to co najprzyjemniejsze - wiosenne szaleństwo zakupów!

Dla części męskiej, z pewnością, wiosna będzie okazją do częstszego przebywania na dworze - piłka nożna, skate park, no i ekhem... „piwo pod chmurką” - niektórzy uważają to też za dyscyplinę sportową ☺ Single z pewnością poczują wiosenny nastrój do zakochania, zakochani - do randkowania. Mimo że jest to powtarzane do znudzenia, muszę napomknąć o maturach. No bo wiosna wiosną, chciałoby się gdzieś „wyłazić” - a tu sterta książek czeka! Moja rada: w ciepłym czasie przedmaturalnym książki pod pachę i nad Bzurę, do parku, lasku - gdziekolwiek macie blisko (aby w potrzebie z braku książek dolecieć po więcej ☺). Mam nadzieję że jak najszybciej przywitamy wiosnę, a słońeczko zagości w naszych sercach, by dać nam przedsmak letniego czasu wakacji ☺

Basia Jurzyk

Zespół Redakcyjny:

Red. naczelna:

dział publicystyczny: B. Jurzyk,
O. Chrzanowska, M. P. Morawska
red. Prowadzący i skład: Grażyna Gajda
Siedziba redakcji: Zespół Szkół Centrum
Kształcenia Praktycznego, Sochaczew, ul.
Józefa Piłsudskiego 51, tel. 0-46-862 -
23-26

Fenomen rytmu

Bębny to najstarsze instrumenty muzyczne wytwarzane i używane przez człowieka. Fenomen rytmu wyrażany w grze na bębnach dotyczy w równej mierze sfery czysto fizycznej, co głęboko psychologicznej, duchowej.

W aspekcie fizycznym gra na bębnach w znacznym stopniu przyczynia się do tzw. „dobrostanu”, czyli zdrowia ciała i umysłu. Korzystny wpływ rytmu przejawia się w wyrównaniu akcji serca, dobrym natlenieniu krwi, rozluźnieniu mięśni – wszystko to oznacza relaks i dobre samopoczucie. Bardzo ważne jest współdziałanie obu półkul mózgowych zaangażowane podczas kreacji rytmu, które powoduje stan harmonii. Badania naukowe powoduje zwiększoną produkcję cytokininy we krwi, tzw. naturalnego zabójcy raka. Rola rytmu dla zdrowia człowieka jest nie do przecenienia. Rytm i jego ekspresja w grze na bębnach jest kluczem do zrozumienia synchronizacji: podstawowego prawa natury i wielkiego pragnienia człowieka. Osiągając stan synchronizacji w grupie nagle człowiek zostaje wyniesiony na inny poziom, co wprowadza nową jakość w komunikacji międzyludzkiej. Ludzie stają się bliżsi sobie nawzajem, uczą się pracować w grupie, są świadomi własnej roli w pracy zespołowej. W sensie terapeutycznym rola bębnów jest

olbrzymia; ludzie zamknięci otwierają się, osoby cierpiące na problemy z koncentracją – stają się cierpliwe i precyzyjne.

Muzyka bębnów to najbardziej naturalna rzecz pod słońcem, leczenie duszy i ciała, "odnajdywanie domu tu i teraz", to nade wszystko - manifestacja radości życia i jego umiłowania. Jest to również możliwość tworzenia naturalnej muzyki dla wszystkich ludzi, którzy nigdy przedtem nie mieli z muzyką żadnego kontaktu. Każdy człowiek ma w sobie pierwotny rytm i naturalnie posiada zdolność gry na bębnach, jedyną kwestią jest powtórne usłyszenie i poczucie pulsu. Rytm i jego ekspresja w grze na bębnach stają się coraz ważniejszym narzędziem wykorzystywanym w pracy z ludźmi w wielkich firmach (team building), w szkołach i w szpitalach, także w zakładach opiekuńczych i karnych. W Europie Zachodniej i w Ameryce to obecnie jedna z najpopularniejszych form spędzania wolnego czasu. Kręgi perkusyjne (tzw. drum circles) przestały być kojarzone z manifestacją anarchii, a pismo Newsweek określiło zachodnio-afrykański bęben djembe mianem symbolu tak ważnego dla kultury obecnych czasów, jak ważna dla pokolenia lat 60. była gitara elektryczna.

Olimpia Chrzanowska

